

Mit o powstaniu świata oczami Słowian

Nad otchłanią łabędź pływa,
lecz mu smutno czasem bywa.

Po spotkaniu swego cienia,
chcę oddzielić tego lenia.

Bracia jego się narodzili,
za stworzeniem świata byli.

U Słowian świat powstaje,
każdy coś od siebie daje.

Weles sobie postanowił,
garść piasku z morza wyłowił.

Perun piasek utrzymuje,
na wodzie rośnie jak tuje.

Tak powstały ląd nieduży,
był powodem wielkiej burzy.

Obaj władcami być chcieli,
więc Światowid ich podzielił.

Perun nad niebem panował,
dobro na ziemi budował.

Weles dostał w spadku piekło,
I nikomu się nie upiekło.